

Wpisany przez Administrator

czwartek, 17 lipca 2014 08:44 - Poprawiony czwartek, 17 lipca 2014 08:46

---

Mając w pamięci jednoznaczne deklaracje liderów głównych partii prawicowych, że po dojściu do władzy, takie decyzje obecnej koalicji jak wydłużenie wieku emerytalnego, czy antypracownicze zmiany w kodeksie pracy, wyrzucą do kosza – z nadzieją przyjmujemy ich plany jednoczenia swoich ugrupowań. W tym kontekście jednoczenie się prawej strony sceny politycznej jest procesem oczekiwanym nie tylko przez NSZZ „Solidarność”, ale i większość polskich pracowników.

Jednak patrząc jak te zamiary są realizowane, zadajemy sobie pytanie o rzeczywiste intencje. Jak bowiem mamy odczytać łączenie się takich ugrupowań jak Solidarna Polska, której lider Zbigniew Ziobro deklaruje wyrzucenie wydłużonego wieku emerytalnego do kosza, z Polską Razem, której lider Jarosław Gowin nie tylko głosował za jego wprowadzeniem, ale jest też tych zmian gorącym zwolennikiem. Chodzi o program, czy może jedynie o stołki?

NSZZ „Solidarność” to blisko 2 mln wyborców, którzy oczekują jednoznacznej deklaracji w takich sprawach jak wiek emerytalny, prawo o zgromadzeniach, prawo o referendum, prawo o zamówieniach publicznych, a przede wszystkim kodeks pracy i umowy śmieciowe.

Jeśli ktokolwiek myśli, że zadowolą ich jakieś personalne gierki – jest w błędzie. Bierzcie przykład ze związków zawodowych, które w obronie praw pracowniczych potrafiły się porozumieć i działać wspólnie. Apelujemy do prawicowych partii opozycyjnych – odłóżcie swoje ambicje na bok i przedstawcie polskim pracownikom dobrą ofertę.

Piotr Duda, Przewodniczący NSZZ „Solidarność”